

Sygn. akt I C 1634/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR (del.) Rafał Socha

Protokolant: Elżbieta Kaim

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2018 r. w Radomiu

na rozprawie sprawy z powództwa Z. Ł.

przeciwko (...) S.A. w Ł., (...) S.A. w S.

o zapłatę;

1. zasądza od (...) S.A. w Ł., (...) S.A. w S. na rzecz Z. Ł. kwotę 30 000 (trzydzieści tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalania drugiego do wysokości zapłaconej sumy;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. Zasądza od Z. Ł. na rzecz (...) S.A. w S. (...),08 (jeden tysiąc czterysta czterdzieści dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu w zakresie wydatków na opinie biegłych i znosi koszty procesu w zakresie kosztów zastępstwa procesowego;

4. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w R. (...) tytułem wydatków :

- od Z. Ł. : (...),00 (pięć tysięcy dwieście trzydzieści dziewięć) złotych;

- od (...) S.A. w Ł. 2053,77 (dwa tysiące pięćdziesiąt trzy i 77/100) złotych.

- od (...) S.A. w S. 574,77 (pięćset siedemdziesiąt cztery i 77/100) złotych.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt I C 1634/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 listopada 2012 roku powódka Z. Ł. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych S. (1) i ,. Ł. (1) in solidum kwoty 90.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od pozwanego (...) Towarzystwa (...) S.A. od dnia 22 września 2012 roku do dnia zapłaty;

- od pozwanego S. (1) od dnia 5 października 2012 roku do dnia zapłaty

oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 złotych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych, ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie (pозew k. 3-10).

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że w dniu 6 stycznia 2005 roku w C., powiat (...), kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...) G. G., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż jechał z nadmierną prędkością i zbliżając się do wykonującego nieprawidłowo manewr cofania samochodu ciężarowego marki V. o nr rej. (...), którym kierował M. S., nie zdołał wykonać skutecznego hamowania doprowadzając do zderzenia się pojazdów. Natomiast kierujący pojazdem marki V. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez przystąpienie do manewru cofania na posesję bez zachowania szczególnej ostrożności i w trakcie wykonywania tego manewru zjechał na lewą stronę drogi w miejscu do tego niedozwolonym, zagradzając całą szerokość drogi łącznie z jezdnią oraz pobocznymi zaś z chwilą zbliżania się samochodu marki V. (...) jadącego z nadmierną prędkością, nie podjął żadnych działań mających na celu wyeliminowanie stworzonego przez siebie zagrożenia lub jego ograniczenia. Na skutek wypadku H. O. (1), będąca pasażerką pojazdu marki V. (...), matka powódki, poniosła śmierć. Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. (...) II Wydział Karny z dnia 24 maja 2005 roku, sygn. akt (...), G. G. i M. S. zostali uznani za winnych popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k. G. G. został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 4 lat. M. S. został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego G. G. od powyższego wyroku, Sąd Okręgowy w R. (...) wyrokiem z dnia 28 października 2005 r., sygn. akt (...) zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że okres próby na jaką warunkowo zawieszono wykonanie kary pozbawienia wolności wobec G. G. ustalił na 3 lata. Pojazdy sprawców wypadku w dacie zdarzenia posiadały obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanych towarzystwach ubezpieczeń. Powódka w pismach z dnia 10 września 2012 roku zgłosiła pozwanym roszczenie zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 100.000 złotych. Decyzją z dnia 21 września 2012 roku (...) S.A. odmówiło zapłaty zadośćuczynienia uzasadniając swoje stanowisko brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia. Decyzją z dnia 4 października 2012 roku (...) S.A. przyznało powódce kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Ponieważ do przedmiotowego wypadku przyczyniło się dwóch sprawców, powyższa kwota została pomniejszona o 50%. Wyplacono powódce zatem 10.000 złotych.

Powódka podniosła, że w przedmiotowej sprawie sprawca zdarzenia - G. G. i M. S. w wyniku spowodowania szkody, związanej z ruchem pojazdu marki V. (...) o nr rej. (...) oraz pojazdu marki V. o nr rej. (...), obowiązani są do jej naprawienia na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Więż łącząca powódkę z matką była niezwykle silna. Powódka w chwili wypadku miała 28 lat. Nie zamieszkiwała z matką, gdyż założyła już własną rodzinę. Utrzymywała jednak stały kontakt z matką, podczas odwiedzin i rozmów telefonicznych. Zmarła wspierała powódkę emocjonalnie oraz pomagała jej przy pracy w gospodarstwie. Matka była bardzo troskliwą osobą. Dbała o ojca i rodzeństwo. Powódka miała z nią wiele wspólnych tematów. Kiedy była dzieckiem matka zawsze ją wszędzie ze sobą zabierała. Ostatnie święta przed wypadkiem spędziła razem z matką. Powódka była wówczas w zaawansowanej i zagrożonej ciąży. Matka ją odwiedzała i wspierała w trudnych chwilach. Dla powódki śmierć matki i jej pogrzeb były traumatycznym przeżyciem. Do chwili obecnej odczuwa ona jej brak. Zdaniem strony powodowej roszczenie zasądzone kwotę 90.000 złotych może być zakwalifikowane jako żądanie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 448 k.c. Przesłanką żądania zadośćuczynienia pieniężnego w myśl art. 448 k.c. jest naruszenie dóbr osobistych. Zgodnie z art. 24§1 k.c., o naruszeniu dobra osobistego można mówić tylko wówczas, gdy działanie drugiej strony jest bezprawne. Roszczenie w zakresie odsetek powódka oparła na dyspozycji art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Mając na uwadze powyższe, żądanie zasądzenia od pozwanego (...) S.A. odsetek od dnia 22 września 2012 roku podyktowane jest faktem, iż decyzja pozwanego o odmowie wypłaty zadośćuczynienia została wydana w dniu 21 września 2012 roku jako kończąca proces likwidacji szkody powódki. Decyzja pozwanego S. (1) dotycząca wypłaty należnego powódce zadośćuczynienia została zaś wydana w dniu 4 października 2012

roku, stąd też żądanie odsetek od dnia 5 października 2012 roku należy uznać za w pełni uzasadnione. Charakter sprawy przemawia za tym, iż nakład pracy pełnomocnika strony powodowej wykracza poza ramy uprawniające go do ubiegania się wyłącznie o stawkę minimalną (pozew k. 3-10).

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 kwietnia 2013 roku (...) S.A. w S. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego w wysokości 3.600 złotych lub w wysokości określonej w spisie kosztów, jeżeli zostanie złożony (odpowiedź na pozew k. 32-36).

W uzasadnieniu (...) S.A. w S. wskazało, że powództwo jest bezzasadne i winno podlegać oddaleniu w całości. Okolicznością bezsporną jest, iż w dniu 6 stycznia 2005 roku doszło do wypadku, w wyniku którego zginęła H. O. (1). Pozwana nie zna dokładnego przebiegu tego zdarzenia, który może mieć wpływ na zakres jej odpowiedzialności. W szczególności konieczne jest zweryfikowanie okoliczności, w jakim zakresie kierowcy przyczynili się do spowodowania wypadku celem ustalenia stopnia przyczynienia się do zdarzenia. Ustalenie stopnia przyczynienia się kierowców będzie miało znaczenie przy ewentualnym roszczeniu regresowym. W szczególności, zdaniem pozwanej, kierowca samochodu V. (...) mógł uniknąć zdarzenia gdyby stosował się do podstawowych zasad ruchu drogowego. Kierujący samochodem V. (...) już z daleka musiał widzieć manewr wykonywany przez kierującego pojazdem ciężarowym, co powodowało konieczność znaczącego zmniejszenia prędkości, tak aby mieć możliwość bezpiecznego zatrzymania pojazdu. Zdaniem pozwanej przyczynienie się kierującego samochodem marki V. (...) było znacznie wyższe aniżeli 30%, co powinien ustalić biegły. Pozwana zakwestionowała wszystkie twierdzenia powódki o istnieniu między nią a matką szczególnie trwałej więzi. Wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa jest chybiony, ze względu na to, że Sąd będzie miał możliwość przeprowadzenia dowodu z przesłuchania powódki. Z uwagi na upływ 8 lat od zdarzenia opinia biegłego psychologa będzie bezwartościowa. Pozwana zakwestionowała również okoliczność negatywnego wpływu śmierci matki na życie powódki, zasadność przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. oraz wysokość roszczenia z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę. Zdaniem pozwanej, odsetki żądane przez powódkę mogą być przyznane dopiero od dnia wydania wyroku w sprawie. Żądanie powódki zasądzenia podwójnych kosztów zastępstwa procesowego jest całkowicie nieuzasadnione (odpowiedź na pozew k. 32-36).

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 kwietnia 2013 roku pozwana (...) S.A. w Ł. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 17 złotych (odpowiedź na pozew k. 47-52).

W uzasadnieniu (...) S.A. w Ł. wskazała, że kwestionuje zasadność i wysokość kwoty dochodzonej przez powódkę tytułem zadośćuczynienia oraz wysokość dochodzonych kosztów zastępstwa procesowego. Powódka nie wyjaśniła, w jaki sposób obliczyła żadaną kwotę zadośćuczynienia. Pozwana nie kwestionowała, że śmierć matki była dla powódki bolesna, jednak dla ustalenia jej rozmiaru należy wziąć pod uwagę szereg okoliczności. Pozwana nie kwestionowała, że pomiędzy powódką a jej matką istniała więź emocjonalna. Jest to w rodzinie sytuacja prawidłowa, pożądana i normalna. Istnienie pomiędzy członkami rodziny ciepłych i bliskich relacji, wzajemna pomoc, wsparcie i przywiązanie są obrazem normalnych stosunków rodzinnych. Jednocześnie, z uwagi na znaczny upływ czasu jaki minął od śmierci H. O. (1), nie można obiektywnie ocenić stopnia doznanej przez powódkę krzywdy, która istniała w początkowym okresie po zaistnieniu wypadku. Normalne następstwa w zachowaniu strony powodowej, mające cechy zwykłej żałoby, zdaniem pozwanej, nie kwalifikują się do szczególnego potraktowania pod kątem przyznania zadośćuczynienia. Powódka w chwili śmierci matki miała 28 lata, a więc była już dorosłą, samodzielną kobietą, posiadającą własne życie. Jak sama wskazała, nie mieszkała z matką i miała własną rodzinę. Dlatego też naturalnym następstwem takiej sytuacji jest rozluźnienie relacji pomiędzy rodzicem a dorosłymi już dziećmi. Ewentualne odsetki winny zostać zasądzone od dnia wyrokowania, gdyż to na ten dzień Sąd będzie ustalał zakres krzywdy doznanej przez powódkę. Bezzasadny jest wniosek powódki o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 złotych. Niniejsza sprawa nie jest skomplikowana (odpowiedź na pozew k. 47-52).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 6 stycznia 2005 roku w miejscowości C. na drodze krajowej nr (...), na prostym odcinku drogi, w terenie niezabudowanym doszło do zderzenia pojazdu ciężarowego marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowanego przez M. S., z pojazdem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) kierowanym przez G. G.. Kierujący samochodem ciężarowym marki V., M. S., podczas wykonywania manewru cofania na posesję, bez zachowania szczególnej ostrożności i w chwili nadjeżdżania z przeciwka samochodu osobowego marki V. (...), w trakcie tego manewru zjechał na lewą stronę drogi w miejscu do tego niedozwolonym, zagradzając kierowanym przez siebie samochodem całą szerokość drogi łącznie z jezdnią oraz pobocznymi, zaś w chwili zbliżania się samochodu osobowego marki V. (...), poruszającego się z nadmierną prędkością, nie podjął żadnych działań mających na celu wyeliminowanie stworzonego przez siebie zagrożenia, co spowodowało, że kierujący samochodem osobowym marki V. (...) G. G., nie zdołał wykonać skutecznego manewru hamowania uderzając przodem kierowanego przez siebie samochodu w prawą przednią część samochodu marki V. w obrębie jego kabiny. W następstwie zderzenia pojazdów pasażerka samochodu V. (...) H. O. (1) doznała licznych obrażeń ciała w postaci mnogich złamań żeber, pęknięcia wsierdza tylnej ściany prawego przedsionka serca, drobnych powierzchniowych pęknięć wątroby, drobnych ognisk stłuczeń mózgu, złamań kończyn górnych i kości udowej lewej - co skutkowało jej zgonem. W chwili wypadku nie była zapięta pasami bezpieczeństwa (akta (...), akta I C 1634/12, opinia biegłych A. R. i B. C. (1) z 30 kwietnia 2018 r. k. k. 615-637).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w L. (...) z dnia 24 maja 2005 roku, wydanym w sprawie (...), G. G. oraz M. S. zostali uznani winnymi popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. G. G. wymierzono karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo karę na okres lat 3 oraz wymierzono grzywnę w wysokości 1.600 złotych. Natomiast M. S. wymierzono karę 2 lat pozbawienia wolności, zawieszając warunkowo karę na okres lat 3 oraz wymierzono grzywnę w wysokości 2.700 złotych (akta sprawy o sygn. (...) Sądu Rejonowego w L. (...)).

Pojazd ciężarowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym w chwili wypadku kierował M. S., był objęty ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S. (okoliczność bezsporna).

Pojazd osobowy marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym w chwili wypadku kierował G. G., był objęty ubezpieczeniem w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w Ł. (okoliczność bezsporna).

W dniu 10 września 2012 roku Z. Ł. zgłosiła pozwanym towarzystwom szkodę. Pozwana (...) S.A. w Ł. w dniu 21 września 2012 roku odmówiła zapłaty zadośćuczynienia. Pozwane (...) S.A. w S. w dniu 4 października 2012 roku przyznało Z. Ł. kwotę 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią matki. Pozwana uwzględniła przyczynienie się zmarłej H. O. (1) do zaistnienia wypadku w stopniu 50 % i wypłaciła powódce kwotę 10.000 złotych (pozew k. 3-10).

H. O. (1) miała 66 lat. Była osobą zdrową i w pełni sprawną fizycznie. Pozostawała na emeryturze. Poniosła śmierć na skutek wypadku z dnia 6 stycznia 2005 roku. Podróżowała samochodem, którego kierowca przewoził ją z grzeczności. Zmarła miała sześcioro dzieci, a Z. Ł. była jej jedyną córką. Powódka miała wówczas dwoje dzieci i była w ciąży. Mieszkała w bliskiej odległości od matki i odwiedzała ją kilka razy w miesiącu. Zmarła wspierała powódkę i pomagała jej przy pracy w gospodarstwie oraz w opiece nad dziećmi. O śmierci matki Z. Ł. dowiedziała się od swoich braci. Podczas pogrzebu znajdowała się pod wpływem leków uspokajających. Z uwagi na pogorszenie się jej stanu zdrowia i zagrożoną ciążę, nie była w stanie przebywać w kościele. W dniu (...) urodziła dziecko. Po śmierci matki powódka schudła, odczuwała lęki, obawiała się o życie i zdrowie członków swojej rodziny. Miała podwyższone ciśnienie tętnicze, cierpiała na bezsenność i odczuwała kołatanie serca. Przyjmowała leki antydepresyjne i uspokajające. W 2008 roku podjęła leczenie psychiatryczne w (...) w L., które trwało półtora roku. Zdiagnozowano u niej stan depresyjno-lękowy. W 2012 roku zmarł brat powódki. Z. Ł. zaczęła wówczas ponownie odczuwać lęki i przyjmowała ziołowe leki przeciwdepresyjne. Obecnie powódka leczy się w związku z występowaniem u niej bólu głowy. Odwiedza grób zmarłej matki na cmentarzu (zeznania powódki Z. Ł. k. 70 w związku z k. 697v-698v, zeznania świadka J. Ł. (1) k. 70v, dokumentacja medyczna k. 86-87 i k. 90-92).

Śmierć matki wywołała u Z. Ł. zaburzenia emocjonalne, które zostały zdiagnozowane jako depresyjno-lękowe. Żaloba oraz trudności z jej domknięciem stanowiły u niej podłoże dla rozwoju symptomów nerwicowych, takich jak lęk pod postacią wybudzania się ze snu, zmniejszenie energii życiowej, intruzywne powracanie wspomnień matki leżącej w trumnie, drętwienie lewej kończyny, duszność, zawroty głowy, sztywnienie karku. Powódka odczuwała chroniczne zmęczenie. Koncentrowała swoją uwagę na występujących u niej symptomach. Nagła śmierć matki spowodowała u niej zaburzenie poczucia bezpieczeństwa, co objawia się podwyższeniem progu pobudliwości emocjonalnej oraz lękowym reagowaniem, nieadekwatnym do sytuacji. Zaburzenia emocjonalne u powódki, związane ze śmiercią matki, trwały do 17 sierpnia 2009 roku. Lekarz psychiatra zdecydował wówczas o odstawieniu leków, oceniając poprawę stanu psychicznego powódki jako stabilną. Zaburzenia, które pojawiły się u niej wymagały leczenia psychiatrycznego. Powódka przyjmowała preparaty przeciwdepresyjne i przeciwłękowe. Obecnie nie przejawia ona ograniczenia aktywności życiowej i nie wymaga terapii psychologicznej (opinia sądowo-psychologiczna biegłej A. M. z 16.12.2013 r k. 192-196, opinia uzupełniająca z 14 kwietnia 2014 r. k. 262-263, opinia uzupełniająca z 8 lipca 2014r. k. 309-310).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody w postaci dokumentów załączonych do akt niniejszej sprawy oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy o sygn. (...) Sądu Rejonowego w L. (...), opinii biegłych, zeznań wskazanego świadka oraz powódki Z. Ł. przesłuchanej w charakterze strony.

Zeznania świadka J. Ł. (1) i powódki Z. Ł. zasługują na wiarę. W zakresie okoliczności mających istotne znaczenie dla sprawy ich zeznania są ze sobą zgodne i wzajemnie się uzupełniają. Są one nadto logiczne i wyczerpujące, nie były kwestionowane przez pozwanych.

Sąd podzielił opinie biegłych A. R. i B. C. (1) z dnia 30 kwietnia 2018 roku (k.615-637). Opinia oraz wnioski w niej zawarte są spójne i jasne. Sporządzona zostały przez biegłych : lekarza medycyny sądowej oraz inżyniera mechanika. Biegli dysponują odpowiednim zakresem wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Opinie zostały opracowane na podstawie materiału zawartego w aktach niniejszej sprawy i akt sprawy (...). W toku rozprawy dowód z opinii biegłych z zakresu ruchu drogowego i medycyny sądowej został przeprowadzony w celu poczynienia ustaleń co do okoliczności, w jakich doszło do wypadku i śmierci matki powódki. W szczególności biegli opiniowali na temat tego, czy zmarła miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Nie była to jedyna opinia sporządzona w sprawie. W dniu 10 września 2013 roku wpłynęła do akt opinia z 31 sierpnia 2013 roku sporządzona przez J. Ł. (2) wyznaczonego przez podmiot (...) S.A (k.106-128). Opinia ta koncentrowała się na odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu kierowcy przyczynili się do zdarzenia z dnia 6 stycznia 2005 roku, jakie przepisy ruchu drogowego naruszyli i czy kierujący autem V. (...) mógł uniknąć zderzenia (zlecenie opinii k.105). W opinii tej biegły w oparciu o protokół oględzin stwierdził, że zablokowany był prawy przedni pas bezpieczeństwa oraz, że w badanych zespołach pojazdu nie stwierdzono usterek, które mogłyby przyczynić się do zaistnienia wypadku drogowego. Pas prawy przedni został przecięty w czasie akcji ratowniczej, pas przedni lewy i pasy tylne nie były zakleszczone, nie miały usterek. (k.109-110). Następnie w dniu 8 kwietnia 2014 roku sporządzona została opinia przez innego rzeczoznawcę, wyznaczonego przez podmiot (...) S.A – R. P., także na okoliczność w jakim stopniu kierowcy przyczynili się do zdarzenia z dnia 6 stycznia 2005 roku, jakie przepisy ruchu drogowego naruszyli i czy kierujący autem V. (...) mógł uniknąć zderzenia (zlecenie opinii k. 216). W opinii tej biegły nie poczynił żadnych ustaleń co do zapięcia pasów bezpieczeństwa. W związku z piśmie strony pozwanej z dnia 10 lipca 2014 roku (data wpływu do akt k. 299) zlecono biegłemu wykonanie opinii w celu udzieleni odpowiedzi na stawiane pytania, w tym czy gdyby pasażerka siedząca z tyłu miała zapięte pasy bezpieczeństwa odniosłaby obrażenia skutkujące jej śmiercią. W opinii uzupełniającej z dnia 30 sierpnia 2014 roku biegły R. P. stwierdził, że pytanie wymaga analizy biegłego z medycyny sądowej (k.314-315). W kolejnej opinii uzupełniającej z dnia 20 października 2010 roku (k.360-366) biegły R. P. w ogóle nie zajmował się sprawą zapięcia pasów bezpieczeństwa. Na wniosek strony pozwanej (pismo k. 385-386) Sąd w dniu 26 lutego 2015 roku dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej (k.399). Opinia została wykonana przez biegłego z zakresu medycyny sądowej M. G., wpłynęła do akt w dniu 11 września 2015 roku (k.428-439). We wnioskach zawartych w opinii biegły w odpowiedzi na stawiane pytanie, czy z faktu, że H. O. (1) miała niezapięte pasy bezpieczeństwa należy przyjąć, że przyczyniła się do zwiększenia skutków wypadku, a jeżeli tak to w jakim stopniu udzielił odpowiedzi, że materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy nie pozwala na jednoznaczne wypowiedzenia się, czy H. O. (1) miała zapięte pasy, czy też nie (k.439). w opinii

uzupełniającej z dnia 25 lipca 2016 roku (k.491-549), biegły stwierdził m.in., że obrażenia stwierdzona na ciele H. O. (1) i zawarte w protokole sekcji zwłok nie pozwalają na jednoznaczne wypowiedzenie się, czy była ona przypięta pasami bezpieczeństwa w momencie wypadku, czy też nie. Ponadto biegły wyjaśnił, że u ofiar wypadków komunikacyjnych znajdujących się wewnątrz samochodu i przypiętych pasami bezpieczeństwa markery będące wykładnikiem użycia pasów bezpieczeństwa stwierdza się u ok 20% ofiar. (k.492 -493). W piśmie z dnia 17 marca 2016 roku pozwany (...) S.A. wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu medycyny sądowej, podnosząc między innymi, że opinia biegłego M. G. ma zbyt ogólnikowy charakter, a biegły dopasowuje argumenty do z góry nakreślonej przez siebie tezy (k. 563). Postanowieniem z dnia 14 listopada 2016 roku, zmienionym postanowienia z 19 stycznia 2017 roku dopuszczony został dowód z opinii łącznej biegłego z zakresu medycyny sądowej A. R. i z zakresu ruchu drogowego J. W., zmienionego następnie na B. C. (2) (postanowienie z 22.08.2017r. k. 601).

Sporządzona przez biegłych A. R. i B. C. (2) opinia była przedmiotem oceny przedstawionej przez stronę powodową w piśmie z dnia 2 lipca 2018 roku (k.668-670), strona powodowa podkreśliła na całkowicie odmienne wnioski od tych, które zostały sformułowane przez biegłego G.. Powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu medycyny sądowej, w celu ustalenia, czy obrażenia H. O. (1) mogły powstać zarówno przy zapiętych jak i nie zapiętych pasach bezpieczeństwa, czy w przypadku gdyby H. O. (1) nie była zapięta pasami bezpieczeństwa doszłoby do wyłamania przedniego fotela czy do jego podgięcia w wyniku uderzenia w niego przez H. O. (1), jakich obrażeń doznałaby wówczas osoba zajmująca ten fotel, czy jest możliwe uderzenie przez pasażera zajmującego tylną kanapę nogami w przedni fotel pasażera, czy obrażenia ciała jakich doznała H. O. (1) mogą przemawiają za tym, że w chwili wypadku była zapięta pasami bezpieczeństwa.

Pozwani nie kwestionowali opinii biegłych A. R. i B. C. (2) (pismo k. 673, protokół rozprawy k. 697 odwrót).

Postanowieniem z dnia 5 października 2018 roku wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został oddalony (k.697). Jak zostało już wyżej wskazane, opinia A. R. i B. C. (2) stanowiła miarodajny dowód w sprawie. Strona powodowa kwestionując tę opinię i powołując się na opinię biegłego M. G. nie przedstawiał jednak przekonujących argumentów na poparcie swojego stanowiska. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że kwestionowana przez powódkę opinia była jedyna w sprawie opinią łączną dwóch biegłych, z różnych specjalności, tj. medycyny sądowej i biegłego z zakresu wypadków drogowych. Ma to istotne znaczenie, bo biegli z zakresu wypadków drogowych, którzy opiniowali na wcześniejszym etapie postępowania wskazywali na brak kompetencji w zakresie badania obrażeń ciała H. O. (1). Po wtóre, biegli ci opiniowali na takim etapie postępowania, w którym w aktach sprawy były już dwie opinie dwóch różnych biegłych mechaników oraz trzecia opinia – biegłego z zakresu medycyny sądowej. Zawarte w tych opiniach wniosku i opis badań były więc biegłym znane. A. R. i B. C. (1) w swojej opinii dokonali bardzo szczegółowej analizy wypadku i dokonali konfrontacji obrażeń H. O. (1) z mechaniką wypadku i przewidywanym w rekonstrukcji wypadku - dostępnej w formie animacji na płycie CD - przemieszczania się ciała osoby siedzącej na tylnym siedzeniu po prawej stronie. Biegli stanęli na stanowisku, że zdecydowanie przemawiają te badania za wnioskiem, że H. O. (1) nie była zapięta pasem bezpieczeństwa, a szeroki zespół obrażeń jakich doznała nie da się wytłumaczyć urazem, jaki mogła doznać osoba zabezpieczona pasem bezpieczeństwa (k.636). Także jej powypadkowe położenie oraz zapis o zablokowaniu jedynie pasa przy fotelu przednim pasażera świadczą o niezapięciu pasa bezpieczeństwa (k.637). Kwestionowanie tak przeprowadzonych badań służących biegłym za podstawę ich wniosków jest nieuzasadniona polemiką z opinią. Strona powodowa w swym piśmie stawia pytania co do okoliczności, które mają charakter hipotetyczny, nie znajdujący potwierdzenia w żadnym stopniu w pozostałym materiale dowodowym. W szczególności trzeba mieć na uwadze zeznania G. G. złożone dnia 11 stycznia 2005 roku, w których podał, że H. O. (1) tuż po wypadku, w momencie gdy on wraz z drugim pasażerem podjęli próbę wydobycia z samochodu A. G. H. O. (1) leżała „między siedzeniami” (k.32 akt (...)). Także świadek S. K. w dniu 6 stycznia 2005 roku zeznał, że kobieta siedząca obok niego na tylnym siedzeniu, tuż po wypadku nie odzywała się i ktoś - mężczyzna sprawdził puls i przykrył ją swoją kurtką (k.17 akt (...)).

Sąd podzielił również opinie biegłej psycholog A. M.. Opinie oraz wnioski w nich zawarte są spójne i jasne. Biegła dysponuje odpowiednim zakresem wiedzy oraz doświadczenia zawodowego. Ponadto, oparła się na przeprowadzonym

przez nią bezpośrednim badaniu powódki. Biegła sporządziła także opinie uzupełniające, które ostatecznie w wyczerpujący sposób odpowiedziały na wszelkie podnoszone przez strony pytania.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne częściowo, to jest w zakresie kwoty 30.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Powódka Z. Ł. dochodzi w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za krzywdę przeciwko pozwanym towarzystwom ubezpieczeń z tytułu ich odpowiedzialności wynikającej z umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartej z tymi towarzystwami ubezpieczeń przez posiadaczy samochodów kierowanych przez sprawców wypadku komunikacyjnego mającego miejsce w dniu 6 stycznia 2005 roku. Odpowiedzialność pozwanych za skutki tego wypadku była bezsporna – pozwani ubezpieczyciele jej nie kwestionowali co do zasady. Spór natomiast koncentrował się na ustaleniu, czy zaistniały przesłanki do wypłaty powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Strona pozwana podnosiła bowiem, że brak jest podstaw do przyznania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ponieważ do zdarzenia wywołującego szkodę doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, to jest przed dniem wejścia w życie § 4 art. 446 k.c., na podstawie którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ponadto strona pozwana kwestionowała wysokość dochodzonego przez powódkę zadośćuczynienia oraz kosztów zastępstwa procesowego, wskazując, że zmarła H. O. (1) przyczyniła się do wypadku na skutek niezapięcia pasów bezpieczeństwa. Podnoszono również, że ewentualne odsetki, żądane przez powódkę, mogą być zasądzone dopiero od dnia wydania wyroku w sprawie.

Bezspornym w niniejszej sprawie jest, że przedmiotowy wypadek miał miejsce w dniu 6 stycznia 2005 roku, to jest przed dniem wejścia w życie § 4 art. 446 k.c. Jednakże nie oznacza to, że roszczenie powódki nie znajduje podstawy prawnej. W orzecznictwie ugruntowany został bowiem pogląd, który Sąd orzekający w całości podziela, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku. Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie, ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej (art. 71 Konstytucji RP). Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Nie każdą jednak więź rodzinną należy niejako automatycznie zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, opubl. Biul. SN 2010/10/11, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 31/11, opubl. Biul. SN 2011/7/9, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku, IV CSK 307/09, opubl. OSNC-ZD 2010/3/91).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, że czyn niedozwolony, którego następstwem była śmierć H. O. (1) – matki powódki była źródłem jej krzywdy polegającej na naruszeniu jej dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej z członkiem najbliższej rodziny. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, nagła i tragiczna śmierć matki była dla powódki szokiem. Powodowała u niej cierpienie i ból, jak również poczucie straty i pustki, które powódka odczuwa do chwili obecnej.

Należy pamiętać także, że odpowiedzialność pozwanych za skutki zdarzenia z 6 stycznia 2005 roku była już przedmiotem wyrokowania w sprawach (...) Sądu rejonowego w K. (...), (...) Sądu Rejonowego w K. (...) i (...) Sądu Rejonowego w R. (...), które to akta zostały dołączone i ujawnione w dniu publikacji.

Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę rozmiar jej cierpień, natężenie dolegliwości psychicznych, czas trwania, stopień uciążliwości oraz trwałość skutków. Na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią osoby najbliższej wpływ ma nie tylko dramatyzm doznań, ale również poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne, wstrząs psychiczny wywołany śmiercią, intensywność oraz rodzaj więzi ze zmarłym, stopień i rodzaj pokrewieństwa ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, tj. nerwicy czy depresji, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, jak też stopień w jakim pośrednio poszkodowana będzie umiała się znaleźć w nowej rzeczywistości oraz zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy i wiek poszkodowanej. Należy również podkreślić, że zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a więc jego wysokość musi stanowić ekonomicznie odczuwalną wartość i nie może mieć jedynie charakteru symbolicznego.

Jak wynika z poczynionych ustaleń, powódka była związana emocjonalnie z matką, która pomagała jej przy pracy w gospodarstwie oraz w opiece nad dziećmi. Powódka mieszkała w bliskiej odległości od matki i odwiedzała ją kilka razy w miesiącu. O jej śmierci dowiedziała się od swoich braci. Podczas pogrzebu powódka znajdowała się pod wpływem leków uspokajających. Z uwagi na pogorszenie się jej stanu zdrowia i zagrożoną ciężę, nie była w stanie przebywać w kościele. Po śmierci matki powódka schudła, odczuwała lęki, drętwienie lewej kończyny, duszność, zawroty głowy i sztywnienie karku. Obawiała się o życie i zdrowie członków swojej rodziny. Miała podwyższone ciśnienie tętnicze, cierpiała na bezsenność i odczuwała kołatnie serca. Powódka przyjmowała leki antydepresyjne i uspokajające. W 2008 roku podjęła leczenie psychiatryczne w (...) w L., które trwało półtora roku. Zdiagnozowano u niej stan depresyjno-lękowy. Obecnie powódka leczy się u lekarza neurologa w związku z występowaniem u niej bólu głowy. Odwiedza grób zmarłej na cmentarzu i wspomina matkę.

W świetle powyższych okoliczności, Sąd uznał, że zasadne jest ustalenie zadośćuczynienia na rzecz powódki Z. Ł. w kwocie 80.000 złotych. Suma ta nie jest wygórowana, pozostaje adekwatna do oczekiwań powódki, która w pozwie wartość zadośćuczynienia określiła na kwotę 100 000 złotych i dochodziła różnicy pomiędzy tą kwotą, a kwotą 10 000 złotych która została jej przyznana.

Na wysokość zasądzonego zadośćuczynienia miało istotny wpływ przyczynienie się H. O. (1) do skutków wypadku, polegające na braku zapięcia pasów bezpieczeństwa, który to zarzut został podnoszony przez obu pozwanych.

Zgodnie z treścią art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu.

Przyczynienie się w ujęciu art. 362 k.c. oznacza, że pomiędzy zachowaniem poszkodowanego a szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy. Przyczynienie się występuje więc wtedy, gdy w wyniku badania stanu faktycznego sprawy dochodzi się do wniosku, że bez udziału poszkodowanego szkoda hipotetycznie nie powstałaby lub nie przybrałaby rozmiarów, które ostatecznie w rzeczywistości osiągnęła (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 maja 2010 roku, III CSK 229/09, opubl. Lex numer 602264, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 2008 roku, I CSK 139/08, opubl. Lex numer 548898).

W judykaturze wyrażony został pogląd, który Sąd orzekający podziela, iż samo przyczynienie ma charakter obiektywny. Natomiast czynniki takie jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron, wina lub nieprawidłowość zachowania poszkodowanego, stanowią przesłanki oceny, czy i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2009 roku, IV CSK 241/09, opubl. Lex numer 677896, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2008 roku, IV CSK 228/08, opubl. Biul. SN 2009/1/12).

Dla ustalenia czy obrażenia pasażerów samochodu V. (...) byłyby inne w sytuacji gdyby samochód jechał z dozwoloną prędkością, czy obrażenia jakich doznała H. O. (1) byłyby zależne od tego, czy była zapięta pasami i czy wskazują na to, że nie była zapięta pasami bezpieczeństwa i czy w przypadku gdyby była zapięta pasami bezpieczeństwa jej obrażenia skutkowałyby jej śmiercią zarówno w przypadku poruszania się samochodu z prędkością dozwoloną jak i stwierdzoną w postępowaniu karnym, Sąd zasięgnął opinii biegłych A. R. i B. C. (1). Biegli złożyli opinię z której wynika, że biorąc za podstawę ślady materialne przedmiotowego wypadku z dnia 6 stycznia 2005 roku – mechaniczne oraz biologiczne – ujawnione i zabezpieczone w sprawie karnej Sądu Rejonowego w L. (...) o sygn. akt (...) – prędkość zderzeniowa samochodu V. (...) należy szacować na około 77,8 km/godz. Spośród osób jadących samochodem marki V. najpoważniejszych obrażeń ciała, przy tym śmiertelnych, doznała H. O. (1). Jak wynika z protokołu sekcyjnego byty to m. in.: otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe na głowie, tułowiu i kończynach, rany na twarzy i w prawej okolicy nadobończykowej, złamania lewej kości udowej, kości lewego przedramienia, kości ramiennych, żeber i mostka, stłuczenie mózgu, rozerwania ściany prawego przedsionka serca, stłuczenie krezki jelita cienkiego, pęknięcia wątroby. Konfrontacja wyżej wymienionych obrażeń z mechaniką ocenianego wypadku i przewidywanym przy jej rekonstrukcji przemieszczaniu się ciała osoby siedzącej na tylnej kanapie po stronie prawej (miejsce posadowienia H. O.) – zdecydowanie przemawiają za tym, że H. O. (1) nie była zapięta pasem bezpieczeństwa. Powstania tak szerokiego zespołu obrażeń nie da się bowiem wytłumaczyć urazem, na jaki w rozważanych okolicznościach narażona jest osoba zabezpieczona pasem bezpieczeństwa. Powstanie tych obrażeń należy natomiast odnieść do sytuacji, w której osoba niezapięta pasem bezpieczeństwa, zostaje gwałtownie wyrzucona z kanapy do przodu i na prawo i z dużą siłą koliduje tułowiem, głową i kończynami z elementami wnętrza samochodu, takimi jak oparcie, prawe tylne drzwi i z nimi sąsiadującymi. Śladu takiego kolidowania ze strony elementów wnętrza samochodu należy przy tym upatrywać w wygięciu oparcia fotela przedniego pasażera. Za stwierdzeniem niezapięcia pasa bezpieczeństwa przez H. O. (1) przemawiają dodatkowo wskazywane przez kierowcę samochodu marki V. jej powypadkowe położenie między siedzeniami oraz zapis w protokole oględzin tego pojazdu, odnoszący się do pasów bezpieczeństwa, informujący o zablokowaniu jedynie pasa przy fotelu przedniego pasażera. Mając na względzie ochronę przed wyrzuceniem z siedzenia, jaką w takich wypadkach jak przedmiotowy daje pas bezpieczeństwa, a także ograniczone następstwa urazu doznanego w tym wypadku przez pozostałe osoby jadące z H. O. (1) samochodem to brakuje argumentów na to, że pas bezpieczeństwa nie ochroniłby H. O. (1) przed doznaniem obrażeń prowadzących do śmierci, jak również obrażeń poważniejszych o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k. – skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała lub rozstrojem zdrowia innym niż określony w art. 156 § 1 k.k. Przesłanki te, w ocenie Sądu, dają podstawy do przyjęcia przyczynienia się zmarłej do zaistnienia wypadku w wielkości 50 %. Nie budzi wątpliwości Sądu, że zmarła swoim zachowaniem przyczyniła się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c. Biorąc pod uwagę wskazane okoliczności wypadku komunikacyjnego z dnia 6 stycznia 2005 roku, Sąd uznał, że H. O. (1) przyczyniła się do powstania szkody w 50 %. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12.09.2013 r. sygn. akt IV CSK 61/13 stwierdził, iż zastosowanie art. 362 k.c. aktualizuje się dopiero wtedy, gdy zachowanie poszkodowanego jest współprzyczyną powstania lub zwiększenia szkody, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Nie może być to zatem przyczyna wyłączną, bo wówczas sam poszkodowany jest sprawcą szkody. Poza sporem jest to, że zachowanie H. O. (1) nie był wyłącznym czynnikiem, który doprowadził do powstania szkody. Zapięcie lub nie zapięcie pasów bezpieczeństwa przez pasażera nie miało bowiem żadnego wpływu na to, że doszło do zderzenia samochodów. Nie ulega wątpliwości, iż do zdarzenia w postaci wypadku samochodowego doprowadziło zachowanie kierowców. Zachowanie matki powódki doprowadziło natomiast do zwiększenia rozmiaru szkody, a nie do jej wystąpienia. Zachowanie matki powódki ocenić należy jako lekkomyślne, biorąc pod uwagę, że to na jej prośbę kierujący zgodził się na przewóz jej do C. i był dla niej osobą obcą, a warunki drogowe w tym dniu były niekorzystane - jezdnia była mokra i padał drobny deszcz. Przyjęcie więc, że powódka przyczyniła się do powstania szkody w 50 % wynika przede wszystkim z tego, że nie zapięła pasów bezpieczeństwa. Jako osoba 66 letnia, posiadała już duże doświadczenie życiowe i winna przewidywać skutki niestosowania się do obowiązujących zasad w ruchu drogowym, w tym do obowiązku zapięcia pasów bezpieczeństwa.

W świetle powyższego na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. tytułem zadośćuczynienia w punkcie I wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 złotych. Biorąc pod uwagę, iż należne powódce zadośćuczynienie stanowi kwotę 80.000 złotych to po uwzględnieniu 50% przyczynienia się zmarłej do powstania

szkody pozostanie kwota 40.000 złotych. Powódka otrzymała już od pozwanego (...) S.A. w S. zadośćuczynienie w kwocie 10.000 złotych (okoliczność bezsporna). Różnica stanowi, więc kwotę 30.000 złotych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 1969 roku, II CR 300/69, opubl. OSPIKA 1970, Nr 11, poz.223).

W części zaś przewyższającej zasądzoną z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwotę powództwo, jako nieuzasadnione, podlega oddaleniu. Powódka nie wykazała bowiem, aby na skutek śmierci matki doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie można również pominąć faktu, że od tragicznego zdarzenia minęło już 13 lat. Zgodnie z opinią biegłej psycholog, zaburzenia emocjonalne u powódki, związane ze śmiercią matki, trwały do dnia 17 sierpnia 2009 roku. Lekarz psychiatra zdecydował wówczas o odstawieniu leków, oceniając poprawę stanu psychicznego powódki jako stabilną. Obecnie zaś nie przejawia ona ograniczenia aktywności życiowej i nie wymaga terapii psychologicznej. Biorąc pod uwagę intensywność oraz okres trwania cierpień powódki, jak również fakt, że obecnie nie odczuwa ona skutków śmierci matki w zakresie swojego zdrowia, uznać należy, że żądana przez nią kwota jest zawyżona.

O odsetkach od zasądzonej na rzecz powódki kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Należy przyjąć, że zadośćuczynienie staje się wymagalne po wezwaniu ubezpieczyciela przez poszkodowanego do spełnienia świadczenia (art. 455 § 1 k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 roku, II CSK 434/09, opubl. Lex numer 602683, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 roku, I PK 145/10, opubl. Lex numer 794777).

Zgodnie z zasadą wyrażoną w treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, powódka zażądała natomiast naliczenia ustawowych odsetek od dnia 5 października 2012 roku. Podyktowane to jest faktem, iż w dniu 4 października 2012 roku pozwane (...) S.A. w S. zajęło merytoryczne stanowisko w sprawie. W aktach sprawy znajduje się decyzja ubezpieczyciela o przyznaniu powódce Z. Ł. zadośćuczynienia z dnia 4 października 2012 roku (k. 45). Wobec tego Sąd od dnia 5 października 2012 roku zasądził ustawowe odsetki. Zasądzona kwota mieści się przy tym w żądaniu pozwu.

Wobec powyższego oraz na podstawie wskazanych przepisów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku (punkty I-II).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Powództwo zostało uwzględnione w 33,33%, zatem powódka ponosi 66,66% kosztów procesu, a pozwani 33,33% kosztów procesu. Koszty poniesione przez powódkę obejmowały opłatę sądową – 1000 złotych oraz zaliczkę na koszt wykonania dowodu 500 zł (k. 77). Pozwany (...) S.A. w toku procesu dokonał wpłat : zaliczka 1000 zł (k.84), zaliczka 2000 zł (k.187), zaliczka 1500 (k.584). łącznie daje to kwotę 4500 zł, ale z tych zaliczek nie zostały wykorzystane kwoty 701,47 zł i 870,47zł, które zostaną zwrócone, tak więc pozwany wyłożył 2928,06 złotych. Koszty procesu w zakresie wydatków i opłaty sądowej obejmowały więc 2928,06 złotych poniesione przez pozwaną i 1500 złotych poniesione przez powódkę. 66,66 % z sumy tych kwot (4428.06zł) daje 2949,08, co pomniejszone o 1500 zł poniesione już przez powódkę daje wynik 1449,08 złotych. Taką kwotę winna zwrócić Z. Ł. pozwanemu STU E. Hestia z tytułu kosztów w zakresie zaliczek. W związku z tym orzeczono jak w pkt 3 wyroku. Sąd uznał przy tym, że z uwagi na to, że zarzut przyczynienia się zmarłej do powstania szkody nie był podnoszony w toku postępowania przedsądowego, jak też i w sprawach z powództw M. O., A. O. i K. O., powódka pozostawała w usprawiedliwionym przekonaniu co do należnego jej zadośćuczynienia w kwocie nie mniejszej niż 80 000 złotych, jaką ostatecznie za zasadną uznał sąd. Rozliczenie kosztów zastępstwa procesowego w oparciu o wysokość roszczenia określonego w pozwie w tych okolicznościach skutkowałoby przerzuceniem na powódkę zdecydowanej większości tych kosztów, tj. kosztów odpowiadających wynagrodzeniu dwóch (z trzech) pełnomocników w sprawie. Mając na uwadze to, że przy uwzględnionym zarzucie przyczynienia roszczenie powódki zostało zasądzone w 75% (30 000zł z 40 000 zł), uzasadnionym było zniesienie kosztów procesu w zakresie wynagrodzenia pełnomocników. Ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu wyłożono tymczasowo 7867,53 złotych w tym : 1361.60 złotych (k.174), 30 zł (rachunek k.88), 9.33zł (rachunek k. 93, post k. 95a) , 240 zł (k.208), 1722 zł (k. 273), 120zł (k. 274),

120zł (k.332), 885,60 zł (k.333), 738zł (k.400), 1621 zł (k.469), 1020 zł (k.551). Pozwani pozostają więc obciążeni 33,33% tej kwoty , tj. 2619.88 złotych, zaś powódka pozostaje obciążona 66,66% tj. 5239 złotych. Rozdzielnie kwoty, która obciąża pozwanych uwzględnia wydatki poniesione przez jednego z pozwanych w toku procesu. Ponieważ U. Towarzystwo (...) nie wykladała zaliczek na koszt biegłych, zatem proporcjonalnie zostaje obciążona większą kwotą należną Skarbowi Państwa z tytułu pokrytych wydatków. (...)poniosła daje łącznie około 4100 złotych. Wobec tego po połowie to daje około 2050 złotych i skoro Hestia poniosła 2928,06, z czego 1449.08 ma zwrócić temu pozwanemu powódka. Zatem wydatki pozwanego nie podlegające zwrotowi a poniesione w toku procesu obejmują 1500 złotych i ściąganiu od tego pozwanego podlega kwota 574,77, zaś od (...) 2053,77 złotych